

Lubi fantasy i...topory. Agata Kijora, 18-latka z Bąkowa debiutuje powieścią 'Zmienni'

Data publikacji: 14.05.2015 17:15

Lubi fantastykę, motory, zespół Nightwish i topory.. Ale przede wszystkim lubi pisać- i to z dobrym skutkiem- jej debiutancką powieść 'Zmienni' wydało właśnie wydawnictwo Novae Res z Pomorza. Agata Kijora, mieszkanka Bąkowa opowiada o swojej książce, hobby i planach.

□

Wydana przez Novae Res powieść „Zmienni” to książka z gatunku fantasy. Główna bohaterka Lilith jest jedynaczką mieszkającą w domu z ogródkiem na obrzeżach niewielkiego miasteczka. Kiedy jej rodzice przygotowują się do obchodów rocznicy ślubu, dziewczyna we własnym pokoju odkrywa potworny bałagan świadczący o włamaniu. Wkrótce potem Lilith zostaje zaatakowana na ulicy przez nieznanego jej potwora. Ranna pada na chodnik, a z opałów ratuje ją niezwykle przystojny mężczyzna. Kim jest tajemniczy wybawca? Przed czym lub przed kim ją chroni? Skąd przybywa? I po co?

Autorką powieści jest Agata Kijora - uczennica drugiej klasy liceum ogólnokształcącego na profilu biologiczno-chemicznym z rozszerzoną matematyką. Jej świat nie ogranicza się jednak do wzorów i liczb – ma szerokie zainteresowania i pasje: - ***Oprócz pisania uwielbiam jeździć konno, czytać, słuchać muzyki, oglądać filmy, śledzić losy mojego ukochanego zespołu oraz od czasu do czasu zagrać w jakąś ciekawą grę komputerową*** – mówi Kijora.

Jak na pisarkę przystało, sporo czyta, głównie fantasy: - ***Przeczytałam mnóstwo książek fantasy, jednak moją ulubioną powieścią ciągle pozostaje „Mag niezależny Flossia Naren” Kiry Izmajłowej. Opisuje losy kobiety-maga, w bliżej nieokreślonym wieku będącą naprawdę silną, niezależną osobowością, a przy tym na pierwszy rzut oka okropną jędzą z ironicznym poczuciem humoru – to właśnie te cechy pokochałam w głównej bohaterce najbardziej, ponieważ sprawiały, że postać była bardzo ciekawa i często jej wypowiedzi wywoływały uśmiech na mojej twarzy. Poza tym w głębi duszy nie była taka zła. No dobrze, może troszeczkę... – śmieje się licealistka.***

Prócz książek interesuje się również filmem: Zaplątani, Hobbit – należą do jej ulubionych. - ***Można by pomyśleć, że ograniczam się do oglądania tylko bajek i filmów fantasy –fakt, są dla mnie po prostu ciekawsze, ale nie stronię wcale od innych gatunków. Widziałam na przykład „Zieloną miłą” i choć momentami była dla mnie wstrząsająca, bardzo mi się podobała. Po prostu temat filmu musi mnie zainteresować na tyle, bym zdecydowała się go obejrzeć*** – tłumaczy.

Nietypowa 18-latka ma również inne nietypowe hobby: - ***Nie wiem czy zainteresowanie toporami to nietypowe hobby, ale jeśli tak, to właśnie takie jest moje. Posiadam jeden egzemplarz (niestety na razie na więcej mnie nie stać, ale kto wie, może w przyszłości), który szczerze mówiąc bardzo lubię i czasem żałuję, że nie mogę go nigdzie ze sobą zabierać – pewnie byłoby trudno przekonać panów policjantów, że noszę go tylko dla przyjemności*** – mówi nastoletnia pisarka.

Co ją inspiruje? - ***Do pisania nastroja mnie muzyka, głównie mojego ulubionego zespołu Nightwish, a także muzyka celtycka. Inspiruje mnie ona do wyobrażania sobie różnych rzeczy i większość scen mojej książki powstało właśnie podczas słuchania jakiegoś utworu. Czasem również po obejrzeniu ciekawego filmu lub po przeczytaniu świetnej książki do głowy wpadały mi pomysły na nowe wątki, a czasem zwyczajnie leżałam w łóżku i o pierwszej w nocy doznawałam olśnienia, którego skutkiem było wstawanie, nerwowe szukanie jakiejś czystej kartki i spisywanie na brudno tego, co wymyśliłam, by móc to potem wykorzystać w trakcie pisania - dodaje.***

Miejsca i bohaterów książki wymyśliła sama, choć – jak przyznaje – głównej bohaterce dała sporo swoich cech: - ***Książkę pisałam w pierwszej osobie, więc myślę, że przelałam w duszę głównej bohaterki sporo swojej osobowości. Oczywiście nie wiem, jakbym się zachowywała, będąc naprawdę na jej miejscu, ale wiem, że na pewno chciałabym przeżyć to wszystko, co przeżyła ona*** - wyjaśnia.

Agata szybko znalazła wydawnictwo, które zdecydowało się wydać jej powieść: - ***Wydawnictwo, które zdecydowało się ze mną podjąć współpracę było pierwszym wydawnictwem, do którego się zgłosiłam. Nie wiem, czemu tak długo zwlekałam z wydaniem. Kiedyś natrafiłam na jakąś wypowiedź, że większość wydawnictw nie bardzo chce podejmować współpracę z młodymi, początkującymi pisarzami, więc postanowiłam, że książkę wydam sama, za własne pieniądze. Jednak jakiś rok później postanowiłam poszukać jeszcze raz i dopiero wtedy natrafiłam na stronę główną mojego wydawnictwa. Do podjęcia próby nakłonił mnie fragment o tym, że zajmują się promowaniem młodych polskich pisarzy, a specjalny formularz zgłoszeniowy nie dał mi zrezygnować z postanowienia. Zdecydowałam się więc, załączyłam cały pierwszy rozdział oraz parę prawie losowo wybranych fragmentów powieści i wysłałam. Odpowiedź nadeszła po około miesiącu. Byłam niesamowicie szczęśliwa i zaskoczona dowiadując się, że chcą podjąć ze mną współpracę*** – mówi Agata.

Napisanie książki zajęło jej rok. Tak, jak większość twórców, nie jest zadowolona do końca ze swojego dzieła: - ***Książka była przeze mnie przerabiana niezliczoną ilość razy, a i teraz mam wrażenie, że pewne rzeczy mogłabym jeszcze w niej zmienić. Zawsze trzymałam się głównego wątku, modyfikacji ulegały tylko szczegóły i czasem kolejność wątków, bądź ich obecność*** – tłumaczy pisarka.

W najbliższym czasie planuje zdać prawo jazdy (na razie ma Choppera, Yamahę Virago 535) i dostać się na studia – chce studiować filologię angielską, ponieważ oprócz pisania chciałaby pracować jako tłumacz. Zdradziła nam również, że pracuje nad drugą częścią powieści.

Spotkanie autorskie z Agatą Kijorą odbędzie się 21 maja (czwartek) o godz. 17:30 w strumieńskiej Miejskiej Bibliotece Publicznej.

vdka